Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/77237,Urzad-do-Spraw-Wyznan-Koordynator-represji-wobec-Kosciola.html

Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski we Wrocławiu. Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński podczas sprawowania liturgii Mszy Św. w katedrze, 16 października 1966 r. Fot. NAC

ARTYKUŁ

Urząd do Spraw Wyznań. Koordynator represji wobec Kościoła

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ŁUCJA MAREK 26.12.2020

19 kwietnia 1950 r. powołano Urząd do Spraw Wyznań, a wkrótce jego terenowe agendy. Oficjalnie miał usprawnić państwową administrację w sferze

wyznaniowej, w istocie był narzędziem walki z Kościołem.

Centralny urząd, zajmujący się wyłącznie sprawami wyznaniowymi, został powołany na mocy ustawy z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. 1950, nr 19, poz. 156). Wcześniej sprawy „stosunku Państwa do wyznań” były obszarem, jednym z kilku, kompetencji Ministerstwa Administracji Publicznej. Nowo powołana instytucja podlegała bezpośrednio prezesowi Rady Ministrów.

Struktura

Organizacja i zakres działań UdSW zostały określone w tymczasowym statucie, zatwierdzonym uchwałą Rady Ministrów z 27 maja 1950 r. Zgodnie z nim w strukturach UdSW powołano trzy wydziały: ogólny, wyznania rzymskokatolickiego i wyznań nierzymskokatolickich oraz dwa samodzielne referaty: nadzoru stowarzyszeń wyznaniowych i nadzoru Funduszu Kościelnego. Struktura UdSW zmieniała się później, ale „tymczasowy” statut przetrwał aż do stycznia 1988 r.

> „Jego prowizoryczny charakter ułatwiał władzom przeprowadzenie wielu skomplikowanych spraw zgodnie z wolą socjalistycznego państwa, jako że wiele sformułowań statutu (z racji ich ogólnikowości i niejasności) można było interpretować zależnie od potrzeb”

– trafnie oceniła Barbara Fijałkowska.

Wraz z powołaniem UdSW utworzono jego terenowe odpowiedniki: referaty do spraw wyznań przy wojewódzkich i powiatowych radach narodowych, także w miastach na prawach powiatu. W lutym 1955 r. wojewódzkie referaty zostały podniesione do rangi wydziałów. Niespełna dwa lata później przejęły one kompetencje zlikwidowanych wówczas powiatowych referatów i stały się głównymi przekaźnikami oraz realizatorami polityki wyznaniowej w województwach. Urząd wraz z wojewódzkimi strukturami został zlikwidowany na podstawie art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 listopada 1989 r., zmieniającej ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej (Dz.U. 1989, nr 64, poz. 387).

2 czerwca 1979 r., lotnisko Okęcie. Wśród oczekujących na przylot Jana Pawła II, kierownik UdSW Kazimierz Kąkol (3. z prawej). Fot. NAC

Ludzie

Na czele UdSW stał dyrektor/kierownik, od 1974 r. w randze ministra, członka Rady Ministrów. Pierwszym dyrektorem był Antoni Bida, zaufany człowiek władz, wcześniej szef cenzury (Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk). Po nim urzędem kierowali: Jan Izydorczyk od 1954, Marian Zygmanowski od 1955, Jerzy Sztachelski od 1956, Tadeusz Żabiński od 1961, Aleksander Skarżyński od 1966, Kazimierz Kąkol od 1974, Jerzy Kuberski od 1980, Adam Łopatka od 1982 i Władysław Lorenc od 1987. Znaczącą rolę w kreowaniu działań wobec Kościoła katolickiego na przestrzeni kolejnych dekad odegrali też inni wysocy funkcjonariusze UdSW, m.in. Jan Lech, Aleksander Merker i Edward Kotowski.

> W strukturach UdSW powołano trzy wydziały: ogólny, wyznania rzymskokatolickiego i wyznań nierzymskokatolickich oraz dwa samodzielne referaty: nadzoru stowarzyszeń wyznaniowych i nadzoru Funduszu Kościelnego.

Od urzędników administracji wyznaniowej wymagano „czystości ideologicznej”, utożsamiania się z systemem i

polityką władz. Wszelkie oznaki przychylności dla Kościoła, a takowe się zdarzały, były surowo karane. Szczególnie przydatni byli pracownicy z doświadczeniem w zakresie stosunków państwo-Kościół, np. byli funkcjonariusze UB/SB oraz osoby znające specyfikę kościelną i posiadające wiedzę teologiczną (byli księża i zakonnicy). Za przykład posłużyć może postać Jana Wierusza-Kowalskiego, benedyktyna, uznanego zakonnika, zaangażowanego w odnowę biblijną i liturgiczną, który po sekularyzacji znalazł zatrudnienie w UdSW. Doświadczeniem i wiedzą z okresu życia zakonnego wspierał antykościelne działania władz. Pod pseudonimem „Jan Wnuk" opublikował cztery książki na temat przebiegu Soboru Watykańskiego II, które wpisywały się w politykę dezintegracji duchowieństwa, w złym świetle przedstawiając rolę i stanowisko polskiego episkopatu.

Zakres działań

Urząd do Spraw Wyznań został powołany zaledwie pięć dni po podpisaniu przez rząd porozumienia z episkopatem, które określało ramy funkcjonowania Kościoła w powojennej rzeczywistości. Władze nie zamierzały jednak respektować zawartego kompromisu. Nowy organ administracji państwowej był elementem taktyki walki z Kościołem. Tak też jego rolę widział episkopat, zwracając uwagę na sformułowania zawarte w tymczasowym statucie urzędu.

Biskupi nie kwestionowali faktu powołania i jednostronnego organizowania urzędu, który miał być organem rządu do

> „załatwiania spraw, wynikających z licznych i bardzo złożonych stosunków między Kościołem a Państwem".

Podważali natomiast zakres działań urzędu, ingerujący w wewnętrzne sprawy Kościoła, jak kształcenie duchowieństwa. Niepokój wzbudził paragraf 4, punkt 2 statutu, w którym do kompetencji wydziału wyznania rzymskokatolickiego zaliczono m.in. sprawy związane z nadzorem nad działalnością seminariów duchownych i zakonnych, małych seminariów duchownych i zakonnych, szkół pomocniczych dla pracowników kultu religijnego. W imieniu episkopatu głos w tej sprawie zabrali kardynałowie Stefan Wyszyński i Adam Sapieha.

W piśmie z 12 września 1950 r., adresowanym do Bolesława Bieruta prymas i metropolita krakowski pisali:

> „Jeśli Episkopat Polski mimo to podnosi zastrzeżenia swoje w tej sprawie, to czyni to dlatego, że w ramach Statutu Urzędu do Spraw Wyznań, statutu, który powinien mieć jedynie charakter formalno-organizacyjny (tym więcej, że ogłoszono go tylko w Monitorze Polskim) znalazły się postanowienia, z których niedwuznacznie wyłania się zamiar Rządu do krępowania życia kościelnego w najbardziej podstawowym

znaczeniu dla Kościoła Kat[olickiego] w Polsce. […] Nie znamy wykładni urzędowej tego postanowienia, obawiamy się jednak, że mieści się w nim zamiar ingerencji w dziedzinę, która dotąd uchodziła najsłuszniej za najwięcej wewnętrzno-kościelną i dlatego bezwzględnie niezależną. Wychowanie bowiem i kształcenie duchowieństwa należy do fundamentalnych kanonów wolności duchowej Kościoła, zagwarantowanej mu prawem Boskim i Konstytucją Rzeczpospolitej Polskiej (art. 113 i 114).”

Pożegnanie papieża Jana Pawła II na lotnisku Balice kończące II pielgrzymkę do Polski.Na pierwszym planie widoczni od lewej: papież Jan Paweł II, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński (wygłasza przemówienie), prymas Polski, kard. Józef Glemp. W kolejnym rzędzie widoczni przedstawiciele władz PRL m.in. minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski (2. z lewej), kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Adam Łopatka (3. z lewej), kierownik Zespołu do Stałych Kontaktów ze Stolicą Apostolską Jerzy Kub

Tajne wytyczne

Obawy biskupów okazały się zasadne. W połowie stycznia 1952 r. prymas zapisał w „Pro memoria”:

> „Księża biskupi stwierdzają większą aktywność Urzędu do Spraw Wyznań, przeszkolenie urzędników do specjalnej akcji antyreligijnej. Dostrzegają zainteresowanie seminariami niższymi”.

Pół roku później władze przeprowadziły akcję likwidacji niższych seminariów duchownych, którą kontynuowano w latach 1962-1963; w 1963 r. zlikwidowano Salezjańską Szkołę Organistowska w Przemyślu, próbowano ingerować w księgozbiór i program studiów wyższych seminariów duchownych.

W tajnej instrukcji z 1960 r. UdSW określił zadania stojące przez administracją wyznaniową, które sprowadzały się *de facto* do maksymalnego ograniczania bazy materialnej Kościoła, jego funkcjonowania jako instytucji i sprawowania kultu publicznego. Ostatnie zdanie instrukcji brzmiało:

> „Nadmienia się, że decyzja nie zawsze winna być uzasadniana prawnie, można odmówić podania uzasadnienia z uwagi na ważny interes państwa lub tajemnicę państwową względnie bezpieczeństwo państwa”.

Przez cały okres istnienia urząd był ośrodkiem akcji i opracowania przepisów władz państwowych skierowanych przeciw Kościołowi. Pełnił rolę koordynatora represji wobec Kościoła i związków wyznaniowych, realizowanych również przez inne podmioty administracji państwowe, w tym aparat bezpieczeństwa.

COFNIJ SIĘ